



CZ. ZIĘTEK — kier. szkoły

## Kilka aktualnych uwag

Kończą się wakacje szkolne, ten najmlodszy okres wypoczynku dla młodzieży, okres zazwyczaj swobodnego powietrza, słońca i beztroskiej swobody. Młodzież szkół powszechnych, która zwykle większą część wakacji przeważnie spędza w domu, już z niecierpliwością oczekuje początku roku szkolnego i postanawia oraz zastanawia się: „która pani czy pan będzie nas uczyć w tej nowej klasie, jakie będziemy mieli książki, wiele nowości dowiemy się w tym roku, musimy zasłużyć na dobre świadectwo, aby później zdać egzamin do gimnazjum, musimy otrzymać promocję, musimy ukończyć szkołę, itp.”... Charakterystycznym jest to, że z początkiem roku młodzież ujawnia wiele najlepszych chęci i zapału, które jednak bardzo często rozbijają się o pierwsze napotkane trudności, o których rodzice nie wiele wiedzą, lub nie zdają sobie z nich sprawy. Mam tutaj na myśli sumienie i konsekwentne spełnianie obowiązków jakże na ucznia nakłada szkoła, systematyczne odrabianie zadań szkolnych i opowywanie materiału poszczególnych przedmiotów zaraz z początkiem roku szkolnego. Młodzież nie zdaje sobie sprawy, że z posuwaniem się w głąb roku szkolnego narasta coraz więcej wiadomości naukowych, tak, że luki powstałe w tej dziedzinie na początku nie zawsze można zapełnić z końcem roku. Wówczas trzeba by podwoić a nawet potroić poświęcaną ilość czasu na odrabianie zadań bieżących i usuwanie założeń, co okazuje się fizycznie niemożliwością temu poddać. Młody organizm nie pokona piętrzących się trudności, uczeń zalamuje się i grozi mu nieobrzędowanie promocji. Rodzice, zwłaszcza posłający kilkorok dzieci do szkoły, przeważnie skłopotani dużymi wydatkami na książki i odzież, — mało doceniają opiekę nad pracą ucznia zaraz z początkiem roku szkolnego; nie uczęszczają na konferencje rodzicielskie i wywiadówki okresowe; często na zaproszenia ze strony szkoły nie reagują, aż wreszcie u kresu roku szkolnego dowiadują się że dziecko nie otrzymuje promocji. Wówczas następuje moment największego za-

interesowania się szkołą, przy czym często spotyka szkołę zarzut, że krzywdzi dziecko i rodziców. Trzeba o tym pamiętać, że dziecko jest dzieckiem, a nie dorosłym i dojrzałym człowiekiem. Dziecko zapala się łatwo do pracy, okazuje wiele najlepszych chęci i postanowień, ale jego wrodzone skłonności do zabawy i ruchu, które także mają swoje walory wychowawcze, nie zawsze pozwalają skierować wysiłki w pożądanym kierunku. To też właśnie tutaj występuje potrzeba zainteresowania się dzieckiem i rozporządzenia jego czasem na zabawę i rzeczywistą pracę — zwłaszcza szkolną. Należy rozporządzenie czasem dziecka, zapiekanie się nim poza szkołą, udział w konferencjach rodzicielskich, zainteresowanie się pracą dziecka, jego zabawą, uzdolnieniami, jego praktykami religijnymi itp., to kardynalne obowiązki rodziców wobec swoich dzieci. Im sumienniejsze będzie spełnianie tych obowiązków przez rodziców, tym mniej będzie dzieci niepromowanych z każdym rokiem i lepsza będzie młodzież, na którą dzisiaj zbyt często narzekamy.

Jeśli chodzi o szkoły powszechne lesz-  
czyńskie, to są one wszystkie wyżej zoga-

nizowane i młodzież ma możliwość zdobyć w nich najwyższy stopień wykształcenia z zakresu szkoły powszechnej. Szkół tych, nie licząc ćwiczeniówki, mamy w Lesznie cztery, każda liczy przeciętnie po 700 dzieci. Wszystkie jednak pracują w trudnych warunkach lokalowych. Szkoły powszechne posiadają tylko 2 gmachy szkolne z 39 izbami szkolnymi. Na te 39 izb przypada 57 oddziałów. Wskutek tego rozmieszczać trzeba kilkanaście oddziałów w izbach odnających, co zawsze utrudnia należyte zorganizowanie pracy. Jeśli uwzględnimy przy tym brak szatni, pokoi nauczycielskich, gabinetów i pomieszczeń na pomoce naukowe, to będziemy mieli całkowity obraz trudnych warunków pracy w szkołach powszechnych.

Aby zapewnić szkołom w Lesznie możliwe warunki pracy, okazuje się konieczna potrzeba nowych budynków własnych, w których pomieszczonoby dwie szkoły powszechne. O to też zabiegają już od roku Opieki Rodzicielskie przy tutejszych szkołach powszechnych.

Pamiętać też nam trzeba, że przeszło 90 proc. ludności kończy swe wykształcenie na szkole powszechnej. To też zadanie

szkoły powszechnej jest bardzo duże i niełatwe. Musi ona ogłowi obywateli do jednolitego podstawy wychowania i wykształcenia ogólnego; bardziej uzdolnionym, w przegledu na zamożność, umożliwić im przechodzenie bez osobnego przygotowania do szkół o wyższym poziomie, a większość dać mocne podstawy do samokształcenia się, którego dzisiejsze warunki ciowe domagają się.

Niejednemu człowiekowi dzisiaj powdzi się że li tylko dlatego, że nie jest przygotowany do życia dzisiaj tak skomplikowanego. Brak mu wiele umiejętności, zdolności orientowania się w stosunkach gospodarczych, kulturalnych, społecznych i politycznych. Tym wszystkim braku u ogółu obywateli dzisiejszego społeczeństwa wytacza szkoła powszechna zadanie. Przez podniesienie oświaty całego społeczeństwa pragnie, aby każdy obywatel był dostatecznie przygotowany do czynnego udziału w życiu państwowym. Bawiem mały procent jednostek, wysoko połączonych intelektualnym zaawansowaniem i umocni i nie ugruntuje w podstawach naszej niepodległości, zdobytej ofiarności i patriotyzmem szerokich warstw narodu polskiego. Do tej odpowiedzialnej na pracy trzeba zaprząć wszystkie warstwy naszego społeczeństwa, ale w pierwszym rzędzie przez oświatę należyce uświadomić i dźwignąć na wyższy poziom kultury.

## Cyfry mówią i ilustrują...

### Statystyka szkolna — zwierciadłem stosunków w szkolnictwie polskim

Interesujące dane statystyczne — podaje w „Kurierze Pozn.” p. Stan. Rymar:

Reformy szkolne dokonują bardzo głębokich przemian w strukturze naszego szkolnictwa średniego, zawodowego i wyższego. Należy zdać sobie sprawę z kierunku tych przemian.

Zniesienie seminariów nauczycielskich i obcięcie dwóch najniższych klas gimnazjalnych w ciągu paru lat skreśliło z liczby ogólnej młodzieży, korzystającej z nauki w szkołach średnich, odsetek bardzo poważny. W roku 1926/27 do szkół średnich uczęszczało 216.600 uczniów, w r. 1935/36 — 181.000, do seminariów nauczycielskich 37.300, w r. 1937/38 — nie.

Przeprowadzona reforma koncentruje całe wychowanie średnie w gimnazjach różnego typu. Z natury rzeczy gimnazja skupia na sobie całe zainteresowanie społeczeństwa i młodzieży. Tendencję tę obserwujemy już na zapisach do gimnazjów w dwu ostatnich latach. W r. 1935/36 gimnazja miały 181.000 uczniów, w r. 1936/37 już 204.000 — skok w jednym roku wręcz olbrzymi! Podobne tendencje obserwujemy i w roku 1937/38. W całym szeregu miast, jak w Poznaniu, brakło miejsca dla zgłaszającej się do gimnazjum młodzieży.

Skupienie w studiach gimnazjalnych i licealnych całego wykształcenia średniego i zawodowego młodzieży pociągnie za sobą duże zmiany w składzie młodzieży. Studia gimnazjalne i licealne są, ogólnie biorąc, i mniej dostępne i droższe od studiów np. seminarialnych i w dawnych, średnich szkołach zawodowych. Władze szkolne idą na rękę młodzieży tych rodziców, którzy mają odzroczenia, są inwalidami lub urzędnikami państwowymi. Ci mają pierwszeństwo do studiów w zakładach państwowych, do uwolnień lub zniżek od opłat. Spośród reszty młodzieży tylko drobny procent najuboższych, w ściśle określonych kontyngentach, może korzystać i z zniżek i z dostępu do szkół państwowych. Dodajmy do tego naturalny fakt, iż zakłady średnie skoncentrowane są w miastach, a młodzież tych miast mieszka u swych rodziców, co ułatwia posyłanie dzieci do tych szkół. Wszystko to razem wzięte sprawia, że pewne grupy ludności mają lepsze, dogodniejsze warunki dla kształcenia swych dzieci, inne — gorsze.

Statystyka szkolna tezę tę potwierdza bardzo wyraźnie. W r. 1935/36 uczęszczało do szkół średnich 35,6 pct. dzieci rodziców pracowników państwowych (urzędników, nauczycieli, oficerów), 15,7 pct. dzieci przemysłowców i kupców, 18,8 pct. dzieci robotników, 2,1 pct. dzieci ziemian i zaledwie 9,6 pct. dzieci małych rolników (małych tj. mających mniej niż 50 ha).

Rolnicy stanowią 60,8 pct. ludności całego kraju. Ich dzieci w szkołach średnich stanowią zaledwie 9,6 pct. Daje to właściwą miarę upośledzenia dzieci wsi.

W latach dawniejszych np. w r. 1912/13 26 pct. dzieci chłopów stanowiły 12,1 pct. Było lepiej, ale — nie dobrze. Podobnie spadł w ciągu ostatnich 10 lat procent dzieci rzemieślników i kupców-rzemieślników, z 9 pct. na 5,1 pct. kupców z 21 pct. na 15,7 pct. Podskoczył zaś procent dzieci pracowników

państwowych z 31,7 pct. na 35,6 pct. robotników (tu policzeni są uprzywilejowani inwalidzi) z 11,7 pct. na 18,8 pct.

Szkoły akademickie wykazują w r. 1935/36 dzieci: ziemian 3,2 pct., małych rolników 11,1 pct., rzemieślników 4,4 pct., robotników 9,7 pct., kupców 12,8 pct., wolnych zawodów 6,8 pct. i pracowników państwowych 37,8 pct.

Inaczej wygląda młodzież w szkołach tańszych: w seminariach nauczycielskich i w szkołach zawodowych. Dzieci wiejskie stanowiły w seminariach ponad 25 pct., w zawodowych ponad 14 pct., dzieci rzemieślników w seminariach 13 pct., w szkołach zawodowych 14 pct., dzieci kupców w seminariach 7 pct., w szkołach zawodowych 1 pct., dzieci pracowników państwowych 22 pct. Dzieci ziemian i wolnych zawodów w obu tych typach stanowiły procent wręcz znikomy.

—0—

## Wspólnym wysiłkiem realizujemy doniosły cel

Powszechnie uznawana działalność Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych nie wymaga już dziś szerszego uzasadnienia.

Wyniki dotychczasowej akcji mogłyby być jednak o wiele poważniejsze, gdyby wszystkie zabiegi Towarzystwa, zmierzające do zdobycia funduszy na budowę szkół, znalazły pełniejsze i szersze jak dotąd zrozumienie i poparcie wszystkich sfer naszego społeczeństwa.

Jednym z takich zabiegów Towarzystwa jest sprawa znaczków na podręcznikach szkolnych.

Zarząd Główny Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, dzięki obywatelskiemu stanowisku Związku Wydawców i Księgarzy uzyskał możliwość uzyskania za każdy sprzedany egzemplarz podręcznika szkolnego 10 gr na budowę szkół przez zakupno odpowiedniego znaczka.

Zakupno znaczka nie obciąża zupełnie kupującego książkę dla ucznia, gdyż na każdym egzemplarzu podręcznika szkolnego jest na karcie tytułowej napis: „Cena wraz ze znaczkiem na Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.” Chodzi tylko o to, żeby na sprzedanym egzemplarzu rzeczywiście był nalepiony ten znaczek. Dopatrzenie tego drobnego szczegółu nie obciąża w niczym

kupującego ojca, matki, czy opiekuna dziecka, nie kosztuje — a jakże wielkie ma znaczenie dla realizacji celu, jaki sobie Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych postawiło. Zgrozy tworzą się tysiące złotych, z tysięcy milionów, na miliony trzeba, abyśmy Polsce odrodzonej zbudowali szkoły powszechne.

Drobnym, wspólnym wysiłkiem wszystkich: nauczycieli, ucznia, ojca, matki, brata, siostry, opiekuna, czy instytucji młodej wychowującej przy zakupie podręcznika szkolnego, realizujemy doniosły cel o znaczeniu ogólnopolskim. Czy nie należy o tym pamiętać?

Zbliża się sezon zakupu książek dla młodzieży szkolnej.

Zdarza się niestety dość często, iż przy sprzedaży podręcznika ten czy inny sprzedający książkę zapomni o naklejeniu znaczka — niechże takim księgarzowi przypomni o tym kupujący.

Będzie to naprawdę wielki wspólny wysiłek wszystkich sfer obywatelskich a razem czynne współdziałanie szerokiego ogółu w realizacji doniosłego dla Polski celu i zadania, jakie spełnić pragnie w interesie ogólnego dobra Państwa Zarząd Główny Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

—0—

## Szkolnictwo zawodowe

(Dokończenie ze strony 1-szej).

komicie wyposażone pracownie dla szkoły gospodarczej. W związku z przeniesieniem szkół zawodowej żeńskiej i gimnazjum kupieckiego do nowego gmachu a stopniową likwidacją szkoły budownictwa stanie się aktualne przeznaczenie gmachu przy ul. Komeńskiego. Sprawa ta jeszcze zadecydowana nie została. Nie negując potrzeb szkolnictwa powszechnego, wartoby się zastanowić nad pomieszczeniem gimnazjum żeńskiego, aby i tę placówkę postawić na należytych poziomach.

Obraz szkolnictwa zawodowego nie byłby kompletny, gdybyśmy nie wspomnieli o wieczornej szkole do kształcącej dla terminatorów rzemieślniczych. Szkoły te noszące nazwę Publiczna Szkoła Dokształcająca Nr. 1 (męska) i Nr. 2 (żeńską) mieszczą się częściowo w szkole powszechnej i gmachu Szkoły Budownictwa i Przemysłowo-Handlowej żeńskiej. — Szkoła żeńska będzie prawdopodobnie pomieszczona przy gimnazjum krawieckim, szkoła męska w dotychczasowych gmachach. Stały wzrost uczniów zwiększa w szkole męskiej, datujący się od trzech lat wymagać będzie również przygotowania odpowiednich ubikacji. Wzrost tej szkoły zahamowany był niestety w ub. roku szkolnym przez zwinięcie równoległego oddziału klasy I wyłącznie ze względu o oszczędnościowych, przez co pewna ilość terminatorów została pozbawiona możliwości rozpoczęcia normalnej nauki ustawą przewidzianej. Idealnym stanem byłoby, gdyby i ta szkoła otrzymała własne pomieszczenie, celem umożliwienia częściowo przynajmniej nauki dziennej.

N. PERZYŃSKI  
dyr. państw. gimnazjum im. Komeńskiego.

# Szkoły średnie ogólnokształcące w Lesznie

Tradycyjne gimnazjum według dawnego ustroju było ośmioletnie. Do I klasy wstępowały normalnie dzieci 10-letnie po ukończeniu 4-tej klasy szkoły powszechnej, tak iż abiturient gimnazjalny, który nie „zahaczył” się w żadnej z 8 klas gimnazjalnych, liczył przeciętnie lat 18. Na podstawie uchwały z r. 1932 ustawy o ustroju szkolnictwa nowe gimnazjum jest całkowicie odmienne od dawnego szkoły o tej nazwie. Najłatwiej może uchwycić różnicę pomiędzy nowym a dawnym gimnazjum, odrzucając od dawnego 8-letniego gimnazjum dwie klasy najniższe i dwie najwyższe. Jeśli uczniów dwóch najniższych klas dawnego gimnazjum, będących w fazie późnego dzieciństwa, oddamy szkole powszechnej, a uczniów dwóch klas najwyższych (dawniej siódmej i ósmej), znajdujących się w wieku młodzieńczym, przydzielmy do t. zw. „liceum”, pozostaniemy nam — po takim odcięciu czterech klas — czteroklasowa szkoła, która gromadzi uczniów od 12 do 16 roku, tj. w fazie przedpokwitania i pokwitania.

Taką czteroletnią szkołą ogólnokształcącą, do której w zasadzie uczęszczają uczniowie od 12 do 16 roku, jest nowe gimnazjum. W przeciwieństwie więc do olbrzymiej rozpiętości wieku i najrozmaitszych faz rozwoju psychicznego w dawnym gimnazjum, młodzież nowego gimnazjum pozostaje mniej więcej w tej samej fazie rozwoju.

Nie mogę tu wchodzić w inne powody oderwania dwóch najniższych klas dawnego gimnazjum na rzecz szkoły powszechnej — poza motywem psychologicznym. Pominąć też muszę resztę cech, którymi poza czasem trwania nauki (ilością klas) różni się nowe gimnazjum od dawnego.

Dość, że Leszno posiada obecnie 3 gimnazja czteroletnie według nowego ustroju: 1) Państw. gimnazjum im. Komeńskiego (męskie), 2) Miejskie gimnazjum (żeńskie) im. Marii Konopnickiej i 3) Pryw. gimnazjum koedukacyjne im. Kanta z niemieckim językiem nauczania. Każde z tych gimnazjów liczyć będzie w nowym roku szk. 1937/38 po 4 klasy, z których liczniejsze podzielone będą na 2 oddziały.

Ilość uczniów w Państw. gimn. wynosi 290, ilość uczn. w Miejsk. gimn. żeńsk. ca 165, ilość uczniów w Pryw. Gimn. im. Kanta ca 90 — razem 545 uczniów i uczenie, uczęszczających do czteroletnich gimnazjów według nowego ustroju.

Ponieważ klasę czwartą uruchomiono po raz pierwszy w roku szkolnym 1936/37, więc pod koniec tegoż roku szkolnego (w czerwcu 1937) wyszli z gimnazjum czteroletniego pierwsi jego absolwenci. Staneli oni wobec niezmiernie ważnego pytania: „co poć dalej?” Pierwsza nasuwająca się możliwość to poprzestanie na zdobytym w gimnazjum wykształceniu i „wejście w życie”. Toć nowe gimnazjum ogólnokształcące, posiada w programach swych i organizacji zarówno wychowania, jak i nauczania, mocne **naświetlenie życiowo-praktyczne**, pogłębione przez szeroką podstawę humanistyczną, która gwarantuje urobienie możliwej do osiągnięcia pełni człowieczeństwa i dostatecznie rozległego światopoglądu przyszłego obywatela.

Przygotowuje ono zatem do pełnienia w społeczeństwie, zorganizowanym w ramach państwowych, takich funkcji, które wymagają ogólnego wykształcenia średniego w mniejszym zakresie. Ale jednocześnie nowe gimnazjum, stanowiące programowo zamkniętą w sobie całość, tworzy podbudowę w stosunku do dalszych zakładów naukowych i w konsekwencji u-

możliwia młodzieży dalsze kształcenie się „Czy zatem wejść bezpośrednio w życie praktyczne, czy dalej się kształcić?” Oto zasadnicze pytanie, przed którym pod koniec roku szkolnego 1936/37 stanął 16-ty czy 17-ty letni młodzieniec. A jeśli się dalej kształcić, czy zachować dotychczasowy kierunek ogólnokształcący czy obrać szkolnictwo zawodowe? A w razie zatrzymania dotychczasowego kierunku ogólnokształcącego czy obrać typ humanistyczny czy klasyczny czy matematyczno-fizyczny czy przyrodniczy? Decyzja była nielata, bo zależna niestety nie tylko od istotnych zainteresowań i uzdolnień, które u 16-ty czy 17-letniego młodzieńca dość wyraźnie występują, lecz także od rodzajów i typów szkół średnich wyższego stopnia, istniejących w Lesznie. W roku szkolnym 1937/38 istnieć będą w naszym mieście kresowym (obok liceum podagogicznego, żeńskiego) **dwie licea ogólnokształcące**, jedno męskie przy Państw. Gimnazjum

im. Komeńskiego, drugie żeńskie przy Miejsk. Gimn. im. Marii Konopnickiej. Liceum ogólnokształcące jest dwuletnie. W roku szk. 1937/38 będzie uruchomiona I klasa liceum ogólnokształcącego, z tym, iż w obydwu zakładach wprowadza się wydział **humanistyczny**. Dwuletnie licea ogólnokształcące mają dać podstawę do studiów w szkołach wyższych.

Jak z powyższych uwag wypływa, szkoła średnia ogólnokształcąca obejmuje 2 stopnie, stopień niższy czyli czteroletnie **gimnazjum**, ogólnokształcące oraz stopień wyższy czyli dwuletnie **liceum** ogólnokształcące.

Oprócz 4 klas gimnazjum ogólnokształcącego i pierwszej klasy liceum ogólnokształcącego istnieć będzie w r. szk. 1937/38 w tutejszej męskiej i żeńskiej szkole średniej jeszcze **VIII klasa dawnego gimnazjum**, która zatym za rok swój żywot zakończy.

Państw. Gimn. im. Komeńskiego, liczyć będzie (wliczając obok właści-

wego gimnazjum pierwszą klasę liceum i 8 klasę dawnego gimnazjum) około 340 uczniów; Miejskie zaś Gimnazjum im. Marii Konopnickiej (wliczając również pierwszą klasę liceum i 8 klasę dawnego gimnazjum) **ca 190 uczniów**; Pryw. Gimn. im. Kanta nie uruchomi ani pierwszej klasy liceum ani 8-jej klasy dawnego typu z powodu zbyt małej ilości uczniów wspomnianych klas. W całości liczyć ono będzie — jak już wspominałem — tylko **ca 90 uczniów**.

Do wszystkich 3 gimnazjów ogólnokształcących będzie zatem uczęszczało razem **620 młodzieży** obojga płci. Jeżeli uprzątniemy sobie, iż za czasów niewoli w r. 1912/13 w Lesznie, w którym istniało wówczas jedno gimnazjum uczęszczało doń 316 uczniów, widoczny będzie olbrzymi przyrost młodzieży, garmącej się w wolnej Polsce do szkoły średniej ogólnokształcącej.

Sprawa ilości zgłoszeń do egzaminu wstępnego do I klasy gimnazjum czteroletniego w czasie od r. 1920 do chwili obecnej z uwzględnieniem uczniów zgłoszonych do powstającego w Lesznie gimnazjum kupieckiego i krakowskiego stanie się zapewne przedmiotem rozważań pedagogów socjologicznie myślących.

PROF. FR. KASIOR  
prezes obwodu K. Obw. B.

## Cele i zadania Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

Sprawa odpowiednich pomieszczeń szkolnych dla młodzieży szkół powszechnych jest przedmiotem szczególnej troski naszych Władz Szkolnych i wszystkich, którzy mają jakąkolwiek styczność ze szkolnictwem. Brak wystarczającej ilości budynków szkolnych, konieczność ciągłego powiększania liczby izb szkolnych i wyposażenia szkół w urządzenia i pomoce naukowe, wzrastająca z każdym rokiem ilość dzieci w wieku szkolnym — oto zagadnienie, które wysuwają sprawę budownictwa szkół powszechnych na czoło wszystkich spraw oświatowych. Fundusze, jakie Skarb Państwa może w okresie kryzysu gospodarczego przeznaczyć na budowę szkół powszechnych, są minimalne. Wprawdzie w budowie szkół powszechnych i utrzymywaniu tego szkolnictwa Państwo jest wspomaganie przez gminy miejskie i wiejskie, które łożą na budynki szkolne i potrzeby rzeczowe szkół. Lecz zaległości nasze w dziedzinie oświaty publicznej są tak wielkie, że wysiłki ze strony Państwa i samorządów ani teraz, ani w okresie najbliższych kilkunastu lat nie wystarczą dla rozwinięcia szkolnictwa powszechnego w takim stopniu, w jakim to jest niezbędne dla Państwa.

Pozostała więc jedyna droga —

zwrócić się do ofiarności społeczeństwa, które w pierwszym rzędzie zainteresować się musi o odpowiednie pomieszczenia szkolne dla swoich dzieci. Ślad też powstanie Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych znajduje tak głębokie uzasadnienie, jako wyraz troski o zapewnienie publicznej szkole powszechnej tych koniecznych potrzeb, bez których ona żyć nie może, oraz o ulżenie nauczycielowi i dziecku w pracy, prowadzonej w tak często nieprawdopodobnie ciężkich warunkach.

Trzeba zaznaczyć, iż przy pomocy wypłaconej przez T-wo gotówki w wysokości **12.000.000 zł** zostało wykończonych od chwili powstania T-wa t.j. od czerwca 1933 r. do 1937 r. blisko **1500 budynków**, w tym około **5000 izb lekcyjnych**. Wybudowano ponadto 650 mieszkań i 200 izb mieszkalnych dla nauczycieli, co dla szkolnictwa i samego nauczycielstwa, szczególnie na wsi i w małych miasteczkach, ma doniosłe znaczenie.

A jednak wszystko, co robimy, to jeszcze bardzo mało wobec tego, co musi być jeszcze na tym odcinku odbudowane i to stałe! I nie ma się co oglądać na nieralne zapewnienia czy zabezpieczenia; trzeba zakasać rękawy i iść się pracy, wytyczonej celami To-

warzystwa. A jakież to są cele?

1. Chcemy oprócz nasze Towarzystwo na najszerszych warstwach społeczeństwa, na ludziach chętnych i gotowych do podnoszenia szkoły wzwyż, bo to jest równocześnie podniesieniem Polski wzwyż.

2. Chcemy się opierać na najbardziej zainteresowanych czynnikach, na rodzicach, członkach, ich dzieciach — uczestnikach naszego T-wa oraz nauczycielstwie. Tymi czynnikami publiczna szkoła powszechna dzisiaj faktycznie stoi, skromne datki rodziców i wysiłki gospodarze nauczycielstwa tworzą w niepisany budżet, decydujący w tak wielkiej mierze o realizacji powszechnego nauczania.

3. Chcemy w ciągu najbliższego czasu pomóc, aby gminy mogły swym szkołom zapewnić konieczne, odpowiednie urządzenia szkolne.

4. Chcemy przy pomocy Skarbu Państwa wzgl. przy pomocy Min. W. R. i O. P. dopomóc nauczycielowi w jego wysiłku, by zapewnienie szkole konieczne pomoce i środki naukowe.

5. Chcemy wreszcie przyczynić się do wydobycia setek tysięcy dzieci z okropnych warunków zdrowotnych, w jakich one się tak często znajdują, a zrobimy to, udzielając budującym gotówkę, zebrany przez nasze Towarzystwo.

W działaniu tym nie możemy ani na chwilę zapominać, że tu nie chodzi tylko o ucznia, lecz również o zdrowie i zadowolenie nauczyciela, którego prężność i zdolność do pracy jest największym dobrem szkolnictwa powszechnego. Mieszkanie dla nauczyciela, oto równie ważny i konieczny odcinek pracy naszego Towarzystwa.

Nie tylko rodzice dzieci, ale każdy obywatel, świadomy swych obowiązków względem Państwa, każdy, komu nie jest obca troska o przyszłość kultury duchowej i materialnej Polski, winien stanąć do wspólnej akcji, którą od czterech lat prowadzi skutecznie Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Od popularności i rozwoju tego T-wa zależy będzie, czy i w jakim stopniu droga dobrowolnej inicjatywy społeczeństwa przyczyni się do zaspokojenia tych zadań, na które powyżej wskazano.

—O—

## Ojciec św. do katolików w Rzeszy

Berlin. Podczas ostatniego zebrań biskupów niemieckich w Fuldbie odczytano pismo papieskie, obejmujące 8 stron. Pismo to omawia kwestię szkolnictwa w Niemczech oraz za Nrzuty stawiane przez katolików niemieckich przeciw wzmąglanemu się bezbożnictwu w Rzeszy. W piśmie tym papież wskazuje na napięcie stosunków pomiędzy rządem Rzeszy a Waty-

kanem i powraca do spraw poruszanych już w Encyklice.

W dalszym ciągu pismo papieskie omawia trudności, stawiane przez władze niemieckie pielgrzymkom wyruszającym z Niemiec oraz trudnościom oczekiwany przez katolików w związku z mającym nastąpić zakazem nauczania religii w szkołach przez duchowieństwo.

## Piąty dzień procesu Fleischerowej

Kraków. W piątym dniu procesu Fleischerowej zeznawała Józefa Parczykowa, urzędniczka sądowa z Tarnowa, która starała się o przeniesienie do Jasła, Żyd Fasten, zeznawad w sprawie starań o to, by wygrał swój proces.

Dalej zeznawali: prezes S. O. w

Tarnowie, Cyrowy, żydówka Taubowa, sędzia Wł. Kuśnierz z Tarnowa oraz sędzia Łucki i prok. Patroński z Tarnowa.

Ze względu na nawal materiał redakcyjny, szczegół. sprawozdania z procesu nie możemy umieścić.

—O—

# Kłopoty z uchodźcami we Francji

## Czerwoni milicjanci spowodowali awantury

Paryż. Na skutek upadku Santanderu francuskie władze administracyjne na wybrzeżu baskijskim w Bajonnie i w Bordeaux stanęły wobec drażliwego zagadnienia, którego zresztą naturalny rozwój wypadków kazał oczekiwać prędzej, czy później, a mianowicie rozlokowania uchodźców z czerwonej Hispanii.

Do Bajonny, stolicy francuskiego kraju Basków i do Bordeaux codziennie od kilku dni przybywają statki z uchodźcami z Santanderu, przede wszystkim czerwoni milicjanci oraz działacze polityczni skrajnej lewicy, zbiegli przed wojskami narodowymi. Ponieważ wszystkie przygotowane na przyjęcie uchodźców hiszpańskich schroniska w Bajonnie są od dawna przepełnione, uchodźcy ci muszą nocować często pod gołym niebem lub też w różnego rodzaju, na przedzie zainstalowanych barakach.

Celem uniemożliwienia ewentualnych zażądań władz administracyjnych w Bajonnie zarządziły, aby zbiegli milicjanci byli izolowani i aby nie wolno im było utrzymywać kontaktu z miejscową ludnością. Rozkaz ten spotkał się z protestem części zbiegłych milicjantów, którzy nawet spowodowali poważne awantury. Schronisko dla uchodźców zostało więc otoczone silną strażą gwardii lotnej i policji.

Sytuację komplikuje fakt, że na wybrzeżu baskijskim panuje pełny sezon turystyczny. Poza tym w Biarritz przebywają jeszcze emigranci narodowi z

Asturii, obsadzonej przez czerwone oddziały. Do Bajonny schroniła się już większość członków rządu baskijskiego, a mianowicie przewodniczący Aguirre, radca dla spraw finansowych de la Torre i radca departamentu sprawiedliwości Monzon.

Rochelle. — Wieczorem statek francuski wypłynął na redę i złożył na pokładach słałków, przybyłych z Santanderu, chleb, czekoladę, skondensowane mleko, jarzyny i słodką wodę. Ładowanie uchodźców nastąpiło w piątek.

## Zebranie regionalne w Lesznie kupców handlujących trzodą

Na pół reorganizacji handlu trzodą i bydłem Zrzeszenie Kupców Handlujących Trzodą i Bydłem w Poznaniu, rozwija nader ożywioną i skuteczną działalność, przedstawiając się wszelkim zamierzeniom, zmierzającym do usunięcia z obrotu żywcem prywatnego kupca.

Zrzeszenie nie tylko broniło się przed wprowadzeniem w Wielkopolsce niezliczonych przepisów, hamujących normalną działalność naszej branży, lecz również odważnie wysuwało własne swoje postulaty mające na celu wprowadzić w handel żywcem na terenie całej Polski zdrowe układowanie warunków tego handlu, jaki panuje w Wielkopolsce.

Wszelkie wystąpienia Zrzeszenia w tym zakresie do władz, zarówno lokalnych w Poznaniu jak i centralnych w Warszawie, spotykały się zawsze z najprzychylniejszym przyjęciem i każdy kupiec tej branży posiada w Zrzeszeniu skutecznego orędownika swych interesów.

downika swych interesów.

Działalność Zrzeszenia rozciąga się na terytorium Wojew. Pozn. Z natury rzeczy jednak najwięcej korzyści ze Zrzeszenia osiągać tylko ci kupcy, którzy mieszkają w Poznaniu stale lub dla których przyjazd do Poznania nie stanowi trudności.

Chcąc pogłębić swą działalność na prowincji Zrzeszenie nasze zwołuje niniejszym Regionalne Zebranie kupców handlujących trzodą i bydłem, zamieszkających w południowo zachodnich powiatach woj. poznańskiego. Do Leszna, na środę, dnia 1. września br. o godz. 12 w Hotelu Dworcowym przy ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 24 z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.

2. Pogadanka referenta Włp. Zw. Chrz. Zrzesz. Kupców na temat: a) sprawy organizacyjnej, b) sprawozdanie z dotychczasowej działalności Zrzeszenia, c) sprawy podatkowej. — Nad każdym punktem pogadanki przewidziana jest dyskusja

3. Wnioski i wolne głosy.

4. Zamknięcie.

Na powyższe zebranie zapraszamy najuprzejmiej wszystkich zainteresowanych, zaznaczając, że w zebraniu mogą brać udział również kupcy handlujący trzodą i bydłem, którzy dotąd nie są zorganizowani, a są sympatykami naszego Zrzeszenia.

Zrzeszenie

Kupców Handlujących Trzodą i Bydłem

(→) M. Andrzejak, prezes

(→) B. eHekert, sekretarz

((→) A. Furmańczyk, członek Zarządu

**Złóż ofiarę na budowę kościoła a dasz pracę bezrobotnym!**

## Skarbonka

(Autentyczne).

Rudnicy bardzo kochali Tadzika. Siemiolelni jednak odczuwał też tę miłość i z wyrozumieniem starszego człowieka wykorzystywał w całej pełni swoje uprzywilejowane stanowisko.

Nie było prawie rzeczy, nie było sprawy, na którą zapamiętywanie Tadzika nie miałoby ostatecznego wpływu. Chłopak choć trochę rozpieszczony i wiele kaprysił — był jednak oczkiem w głowie nietylko rodziców; przepadał za nim dziadkowie, ciotki, starsze kuzynki i znajomi. Nie wiadomo jak i dlaczego, ale cieszył się miłością wszystkich.

Towarzyszył też wszędzie rodzicom, byle tylko znaleźć się poza domem, byle móc spojrzeć na ludzi i ich obserwować.

Niedawno przypadł Rudnickiemu termin spłaty ostatniej raty pożyczki i pani Rudnicka znalazła się razem z synkiem w biurach Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Leszczyńskiego.

Tadzio usadowił się na ławie pod filarem, a mamusia zalałowała sprawę. W międzyczasie chłopak z zaciekawieniem przyglądał się ludziom i nieznanemu sobie otoczeniu.

Wiele rzeczy nie potrafił sobie wytłumaczyć. Dlaczego np. — pomyślał — tam przy tym długim stole stoi ta dziewczynka? Poczemu ona tu przyszła? Co to za pudełko, które ma w ręce?

Jakże bardzo chciałby zaspokoić swoją ciekawość. Spróbuj się dowiedzieć. Po chwili wahania stanął obok dziewczynki. — Co to jest? — zapytał, wskazując palcem na pudełko.

Na twarzy dziewczynki odbiło się zdziwienie i z zainteresowaniem spojrzała na rezolutnego chłopaka.

— A no skarbonka! Ale czy ty takiej jeszcze nie masz? Naprawdę nie?? — Wielka szkoda. Mogłoby być ciutaczem, co zbiera pieniądze, a po tym gdy ma ich dużo, kupuje sobie pożyteczne rzeczy. Tatusi mój powiada, że każdy powinien ciutac grosze. Ja już mam prawie dwadzieścia złotych.

Tadzio z uwagą słuchał słów dziewczynki. Wstyd mu było trochę, że dotąd nie oszczędzał, że nie wiedział nawet, co to skarbonka. Ale na szczęście zło można naprawić.

W kilka chwil potem gorąco przekonywał matkę i nie upylną kwadrans, a miał nietylko skarbonkę, ale i książeczkę oszczędnościową z wypisaną na swoje nazwisko sumą pięciu złotych.

Uradowany wracał do domu. Od dziś będzie chował d) skarbonki wszystkie otrzymane grosze.

I wydawało mu się, że zbiera ich dużo, dużo.

## RADIOPROGRAM

Niedziela, 29. sierpnia.

Warszawa. — 8,00 Audycja poranna, 9,00 Regionalna transmisja z Zaniemysła. Reportaż, połowa msza św. 11,05 Koncert. 13,20 Polska Kapela Ludowa. 14,40 Wszystkie p o strochu — audycja dla dzieci. 15,00 Audycja dla dzieci. 16,00 Zespół mandolinistów i chór „Kakada”. 16,30 Styl klasyczny w muzyce nowoczesnej. 17,00 Koncert rozrywkowy. 19,00 Słuchowisko „Pierwsza lepsza” wg. komedii Fredry. 20,00 Koncert trzech solistów. 21,00 „Bakyl F” — wesoła audycja ze Lwowa. 22,00 Pieśni Schuberta. 22,25 Tańce różnych narodów — koncert na dwa fortepiany.

— 0 —

Poniedziałek, 30. sierpnia.

Warszawa. — 6,15 Audycja poranna. 12,15 „Rodzice a szkoła” — pogadanka. 12,25 Koncert orkiestry dętej. 12,40 „Od warsztatu do warsztatu”: Bednarze. 16,00 „Półki dziecięcy w warszawskim Zoo” — pogadanka. 16,15 Transmisja z ogniska harcerskiego na Międzynarodowym Zlocie Skautów w Holandii. 17,00 Koncert solistów. 18,15 Wianki melodii. 19,00 Wspomnienia z dawnych wesel — Kapela Ludowa. 20,00 Melodie filmowe. 20,20 „Zwariowany antykwariat” — skecz. 22,00 Koncert Poznańskiego Chóru Katedralnego pod dyr. ks. dr. W. Gieburowskiego (transmisja do Anglii). 22,30 Płyty.

## Miłość przetrwa wszystko

POWIEŚĆ.

54

— Drogi Hugonie, mój wierny rycerzu, — odpowiedziała serdecznie — jestem tutaj i jestem szczęśliwa... Nie stałoby mi odwagi, to prawda, by opuścić klasztor nawet mimo zwolnienia ze ślubów. Miałabym, ciągłe wrazenie, że — niby łańcuch — wlokę za sobą swe śluby. Lecz Najświętsza Panna sama zwolniła mi wolność i nakazała iść z tobą. Dlatego przyszłam, dlatego jestem tutaj.

— Powtórz mi raz jeszcze słowa Najświętszej Pani!

— „Weź ją — zawsze była twoja. Strzegłam jej dla ciebie”. Wymawiając te słowa Mora zbliżyła się do wzruszenia.

— Moro, umiłowana, cała istota moja do ciebie należy i ku tobie się wyrzywa. Ale szczęścia twojego pragnę bardziej, niżli mego własnego szczęścia. Całą duszą tęsknię za żywym wizerunkiem Madonny w moim domu, lecz nawet mimo rozkazu Najświętszej Panny nie mogę do niego wprowadzić cię pierwszej, zanim ty sama nie powiesz mi: „Weź mnie, zawsze byłam twoja”.

Podniosła ku niemu oczy. Podobnie jak owej niezapomnianej nocy z przed laty, ujrzał w nich błyszczące łzy. W świetle księżyca uduchowiona jej twarz jaśniała nieziemską pięknoscia.

— Hugonie — szepnęła — jutro będzie nasz dzień weselny. Jutro zabierzesz mnie do swego domu i wówczas otworzę ci całe me serce. Patrz — już świta, więc nie jutro, — lecz dzisiaj, dzisiaj drogi mój. Teraz pozwól mi odejść i w samotności pomyśleć o swym szczęściu. Prześpij się trochę, a gdy się zbudzę odświeżona snem, pójdę z tobą, kiedy i dokąd zechcesz.

Hugon skrzyżował ręce na piersiach.

— Idź — powiedział, niech Matka Najświętsza będzie z tobą. Tej nocy dusze nasze zaznały radości niepojętej.

— Kocham cię — szepnęła cichutko i odeszła.

On stał zwrócony ku wschodowi, rzekając jutrenki. Serce przepełniała mu radość i spokój niewysłowny. — Świadomość, że obłubienica jego przyszła doń usłuchawszy rozkazu z nieba, większą miała dlań wartość, niż gdyby miłość była opiewana jej wolę i stłumiła skrupuły mniszki. Wiedział, że otrzyma nagrodę za cierpliwość swą i wyrzeczenie.

Lekkie obłoki zaróżowiły się na

horyzoncie, gdy Hugon zszedł do swej komnaty i ułożył się do snu. Zasnął tak mocno, że choć okno na dziedziniec było otwarte, nie słyszał wcale kołatania do bramy i łętlentu kopyt końskich; nie wiedział, że czterej jeźdźcy wjechali w mury zamku. Rozbudził go dopiero głośnie stuknięcie do drzwi — przed zdumionymi, napół sen nemi jeszcze oczyma stał brat Filip z listem w ręku.

XL.

Grom z jasnego nieba.

Jasne słońce wlaęgło już do komnaty, gdy Mora po twardej, zdrowym śnie otworzyła oczy.

Zbudziła się z pełną świadomością, że to jej dzień weselny, że dziś Hugon zawiezie ją pod swój dach. Miłość pełna radości otulała ją, jak to słońce otulało świat ciepłymi promieniami.

Uśmiechnęła się na wspomnienie, że wyjeżdżając z Warwiku, obiecywała sobie pozostać w swoim domu, rodzinnym parę tygodni, a może nawet miesięcy.

Radośnie uśmiechnęła się do słonecznego ranka, który wzebrany życiem, wonnym kwieciem, rozbrzmiewał śpiewem ptactwa, wołał na nią — zbudź się, spałaś tak długo!

W pół godziny potem, świeża jak kwiat zstępowała Mora ze schodów.

Z dziedzińca dolatywał gwar i tu-

pot koni, wyjrzała więc oknem. Brat Filip i trzej inni jeźdźcy w barwach biskupa stali na majdanie, a Marcin trzymał w pogotowiu ulubionego wierzchowca Hugona.

Zdumiona wyszła na taras. W przylegającej doń wielkiej sali biesiadnej ujrzała Hugona. Gołów do drogi, brzęcząc ostrogami, chodził tam i z powrotem. Brwi miał ściągnięte i głowę gniewnie odrzuconą w górę.

Nie rozjaśnił wjeżdżania na jej widok. Przerwał tylko swą szybką wędrówkę i stanął na miejscu.

Mora weszła do sali.

— Patrz Hugonie, w jaki cudny ranek pojedziemy do naszego domu.

Spojrzała mu w oczy: pełne były niemej rozpacz. Jakieś ognie się w nich zapalały, to znów nieopisana męka. Wyciągnął ku niej ramiona, lecz opadły bezwładnie. Spoglądał w bok, jakby szukał drogi do ucieczki.

Dopiero gdy dostrzegł przerwania na jej twarzy, opowiadał się z wielkim wysiłkiem i powiedział spokojnie:

— Moro najmilsza, twardej mój los doznał mi dzisiaj. List, który dostalem, zmusza mnie do drogi natychmiast, by wyświecić sprawę wielkiej wagi. Sądzę, że nieobecność moja nie potrafi ponad dziewięć dni i że mogę spokojnie zostawić cię w twym własnym domu, wśród oddanych ci ludzi. Marcin zostanie także, by spełniać wszystkie twoje rozkazy.

# Kronika dnia:

Niedziela  
**29**  
sierpnia

Dziś

Najśw. Serca

Wschód słońca g. 4,41  
Zachód słońca g. 18,34  
Wschód księż. g. 22,32  
Zachód księż. g. 14,22

Sobota, dnia 28 8 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 14,8, wiatr zachodni pogodnie rosa. Ciśnienie atmosferyczne 755,2, wilgotność 88 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 22,7, najniższa plus 11,9. Ilość opadu 0 mm.

## LESZNO

1) Pogrzeb śp. Joanny z Kuchlerów Nowaczyńskiej odbędzie się w niedzielę o godz. 16 a nie o 17, jak było mylnie podane.

1) Baczność Sokół! Gniazdo bierze udział ze sztandarem w pogrzebie śp. drh. Nowaczyńskiej. Udział wszystkich członków obowiązkowy. Naczelnik.

1) Przed „Dniem Chorych“. Osoby, które chcą wziąć udział w „Dniu Chorych“, prosimy zgłosić w zakrystii względnie u pp. Opiekuna. Rada Stow. Pań Miłosierdzia.

1) Pielgrzymka do Górki Duchownej. Kat. Tow. Robotników Polskich w Lesznie przystępuje w sobotę do spowiedzi św., a w niedzielę rano o godz. 4,30 do Komunii św., o godz. 5 rano wymarsz pielgrzymki do Górki Duchownej. Śpiewniki Mariińskie i pieśni do Matki Boskiej Góreckiej nabyć można w zakrystii i przed bramą kościoła przed wyruszeniem pielgrzymki. O liczny udział członków oraz parafian prosi Zarząd.

1) Komunikaty Zarządu Miejskiego. Zarząd Miejski w Lesznie podaje do wiadomości, że w wywołanie i składanie śmieci, gruzów i odpadków na Targowicy Miejskiej przy ul. Lipowej jest zabronione. Śmieci składać można odtąd na śmietniku przy Szosie Zaborowskiej, naprzeciw wodociągów miejskich.

Zarząd Miejski w Lesznie podaje do wiadomości, że w dniu 3 9 37 r. o godz. 9 odbędzie się na Targowicy Miejskiej badanie zwierząt pociagowych.

1) Tow. Pszczelarzy na Leszno i okolice. Cukier dla podkarmiania pszczoł można odbierać w poniedziałek, 30 bm. od godz. 16—19, we wtorek i środę od 8—19 w ośledu Dworcowym przy ul. Marsz. Piłsudskiego.

1) Polska Spółka Obuwia „Bata“ we wszystkich swoich filiach przygotowała dla młodzieży szkolnej najnowocześniejsze kalendarze i programy szkolne na r. 1937-38.

1) Uzupełnienie. W piątym ustępie w 3 wierszu od dołu w wywiadzie umieszczonym na stronie 1-szej „Głosu“ zakradła się drobna nieścisłość: zamiast słowa „Seminarium“ ma być „gmachu poseminaryjnym“.

### Targ na konie i bydło

W środę, dnia 1 września 1937 odbędzie się w Lesznie targ wielki na konie i bydło. Zarząd Miejski.

### PANSTW. KOEDUKACYJNE GIMNAZJUM KUPIECKIE.

Wobec zgody Ministerstwa W. R. i O. P. na utworzenie oddziału równoległego klasy I dla chłopców zawiadamiam, że uczniowie, którzy w czerwcu br. złożyli egzamin wstępny i nie zostali przyjęci z powodu braku miejsca, zostają przyjęci do gimnazjum i mają się zgłosić dnia 3. września.

Dyrektor Szkoły:  
(—) Inż. J. Przygodzki

## „OMNIA“

właśc. Miecz. Górecki, Leszno  
Ul. Leszczyńskich 31 — Tel. 199

poleca najkorzystniej wszystkie artykuły techniczne, dla wszelkiego przemysłu, rolnictwa i mleczarstwa oraz wysokogatunkowe oleje i smary dostosowane do każdej maszyny, motoru, samochodu i motocykla po cenach bezkonkurencyjnych w każdej ilości odwrotnie niż w własnego magazynu.

„OMNIA“ dostarcza wszelkich zamiarów opon samochodowe i motocyklowe, produkcji krajowej i zagran. Na życzenie służy „OMNIA“ prospektami wszelkich typów samochodów i motocykli specjalnie z montowni krajowych.

„Kolewki potrzebujesz z dziedziny techniki i automobilizmu — to znajdziesz w firmie „OMNIA“. Prosimy żądać ciekawych ofert. Obsługa na wskroś rzetelna!

1) Ostrzeżenie. Zarząd Miejski ostrzega przed oszustami, którzy obchodzą domy pod pozorem sprzedaży „porządków domowych“.

## Dziś „Wesoła Wdówka“

Nieśmiertelny Lehari jego „Wesoła Wdówka“ operetka w 3 aktach wzbudzi zapewne u naszej publiczności pragnienie spędzenia wieczoru w Teatrze tembardziej że chodzi o zespół dyr. Zygmunta Wojciechowskiego. Z niekłamana radością przyjęto afisze, donoszące, że w sobotę, dnia 28 bm. w Hotelu Polskim o g. 20,30 zespół dobrany i zgrany wykaże walory talentów. Dodajmy do tego orkiestrę pod kier. Z. Wojciechowskiego i balet ze swymi tałcami: zawsze pięknymi, a będziemy mieli całość, która nas zapewne nie zawiedzie. O samej operetce „Wesołej Wdówce“ nie ma właściwie co pisać, gdyż znamy ją wszyscy.

Ale właśnie im lepiej się zna tą operetkę i jej melodie, tem chętniej idzie się raz jeszcze do teatru, by ją raz jeszcze usłyszeć.

Bilety do nabycia u p. Chmarowej w rynku a wieczorem przy kasie w cenie od 5 gr do 2,50 zł.

## Kalendarzyk zebrani

k) Chór Kościelny. Dziś, w sobotę, o godz. 8 wiecz. lekcja w Domu Katolickim. Komplet konieczny. Dyrygent.

k) Baczność Sokół! Wszystkie drużyny i druhowi uprasza się o wzięcie udziału w pogrzebie śp. drh. Nowaczyńskiej w dniu 29 bm. o godz. 4 z kostnicy Czerwonego Krzyża.

k) K. S. Polonia 1912. Sobota, godz. 8,30 pogadanka w Hotelu Dworcowym.

k) Zw. b. Ochotników A. P. Odd. Leszno. Zebranie Zarządu oraz Komitetu we wtorek, dnia 31 bm. o godz. 7,30 w sali Hotelu Polskiego.

k) KSM. m. W środę 1 września br. o godz. 20,15 zebranie plenarne w sali Domu Katolickiego. Kandydaci, rodzice i sympatycy mile widziani. Kierownictwo.

**Erdal** pasta do obuwia  
czyści obuwie i odświeża je.  
Jej tajemnica: użyj jak najmniej pasty Erdal, ale polewając miękkim sukna, aż do błyszczącego połysku.

## Podziękowanie Zarządu P. Z. Z.

Zarząd Koła Polskiego Związku Zachodniego składa najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim firmom, instytucjom, urzędowi i osobom prywatnym, które przysłały z jakiegokolwiek pomocą kolonii w Zaborowie, a przede wszystkim p. dr. Szpunarowej za bezinteresowną pomoc lekarską, pp. red. Urbanowiczowi, Walczakowi i Majewskiemu oraz p. red. J. Rzepce (za książki), p. dr. Szpunarowej (ciastka), p. Sierakowskiemu (za bezpłatną przewoźkę), pp. seniorowi Raszewskiemu za udzielenie powózki, Roszczakowi z Mosiny, wł. linii autobusowej po raz czwarte, za bezpłatne

przewiezenie dzieci z Zaborowa na dworzec, ZPOK. za wypożyczenie inwentarza i ubikacji przedszkoli, p. Sedlakowej z Zaborowa za wypożyczenie stołów, p. Szymczakowi za bezpłatną orkiestrę w dniu pożegnania dzieci, p. Anderschowi z Zaborowa za bezpłatne reperacje obuwia dzieciom, p. Spichalowej z Zaborowa za wyroby mięsne, p. bud. Zbigniewowi Nowackiemu za ofiarę pieniężną, p. Poloszykowi „Bomboniera“ za cukierki, p. Namysłowi powtórnie za wyroby mięsne, Drukarni „Głosu Leszczyńskiego“ za książki, pp. Nowickiej i Bartkowiakównie za ugoszczenie dzieci z Górnego Śląska.

## Za tydzień wszyscy na kiermasz „Sokoła“

Tegoroczny kiermasz sokoli, tradycyjna na gruncie leszczyńskim impreza, przypadnie tym razem na dzień 5-ty września. Za tydzień już będziemy mogli wszyscy, jak w Lesznie żyjemy spędzić całe niedzielne po południe, a także i wieczór cały na wesołej, beztroskiej zabawie. Urocznicą ją

niedozdennymi atrakcjami bardzo bogaty i starannie przygotowany program, uzupełniony szeregiem frapujących niespodzianek. Niechaj więc każdy już dziś rezerwuje sobie najbliższą niedzielę na kiermasz na boisku Sokoła.

—O—

## Pryw. Szkoła Powsz. Wł. Trzeciaka przed nowym rokiem szkolnym

Leszno. — Już za kilka dni koniec wakacji, swobody i wypoczynku dla młodych i rozpoczyna się na nowo praca w szkołach.

Siedmioklasowa Koedukacyjna Prywatna Szkoła Powszechna Wł. Trzeciaka w Lesznie otwiera także swoje podwoje szkolne po raz szósty swego istnienia.

Doceniając w wysokim stopniu higienę szkolną, odrestaurowano klasy szkolne. Pomyślano także o nowych pomocach szkolnych i przygotowano całoroczny plan wychowawczo naukowy dla młodych tej szkoły, która przecież już tak dobrze i po-

wszechnie znana jest społeczeństwu ze swojej pracy pedagogicznej. Pomyślano także o uzupełnieniu grona nauczycielskiego, a mianowicie o ks. prefekcie, które to stanowisko objął ks. proboszcz Węglawski.

Nauka szkolna rozpocznie się zatem 3 września br. Młodzież zjawi się wtedy o godz. 8 rano na boisku szkolnym, poczem w pochodzie uda się na Mszę św. szkolną, aby następnie dowiedzieć się o reszcie.

Zgłoszenia uczniów i uczniów do wszystkich klas przyjmuje się na r. 1937-38 w kancelarii szkoły.

—O—

## Strzelanie Zw. b. Ochotników A. P. w Lesznie

Zw. b. Ochotników „A. P.“ w Lesznie urządza w dniach od 31 8 do 5 9 1937 strzelanie z wiaterek, kulanie kregli o cennie nagrody od godz. 16 do 24 w Strzelnicy Bractwa Kurkowego. W dniu 5. 9. zabawa i koncert w ogrodzie z różnymi

niespodziankami od godz. 3 po poł. Wieczorem zabawa taneczna na sali. Wstęp na salę 49 gr, wstęp do ogrodu 20 gr i 10 gr. Dzieci bezpłatnie.

Nagrody obejrzyć można w firmie „Meblostyl“ Rynek. Zarząd — Komitet.

## „Nowa era“

W dniu tym świat cieszył mnie i byłem jak to mówią w „launie“, bo dostałem urlop, na który czekałem cały długi rok. Pośladowiłem wyjechać na kilka dni, by spojrzeć chwilę na łonie dziewiczej natury.

Lecz człowiek strzela, a nie wie, gdzie kula poleci — powiadała ludźmi.

W domu zastałem niespodziankę, a raczej przypomnienie zapomnienia.

— Nasze dzieci idą do szkoły — zaczęła delikatnie moja dwukrotnie szersza i cięższa połowica.

— Już do szkoły? — zdziwiłem się.

— O czym ty pamiętasz, przecież wrzesień na ramieniu!

— Zapomniałem na wieki!

— Ty zawsze zapominasz! Żeby nie ja to nawet zapominałbyś, że żyjesz.

— No, wiesz, dostałem urlop.

— No to co, urlop urlopem, a szkoła szkołą!

— Niby racja.

— Ja zawsze mam rację.

— Tylko wyjechać nie będę mógł —

— Dlaczego nie. Masz rower, możesz jeździć do lasu i zbierać grzyby. Piękne westchnąłem.

— Tylko wiesz, duszko, ja chciałem na wieś...

— Też ci się zachciewa! Patrzcie go, lisy, stary, a o wsi myśli.

— Ale ty z dziećskimi byłeś!

— To całkiem co innego. Była gorączka, lato, a nie jesień! Zresztą dzieci do szkoły, książki wszystkim nowe, a bućki, a mundurki, nawet pensja nie starczy na

wszystko.

— W ubiegłym roku nowe książki i w tym też. Czy Kazik nie mógłby się uczyć na Bronkowych?

— Jakiś stary, takiś głupi. Co roku są zmieniane książki.

— Dawniej człowiek uczył się z jednej książki kilka lat i było dobrze.

— Dużo nauczyłeś się? Skończyłeś tylko cztery normalne i byłś głupi jak but, że na stare lata musiałeś dorabiać trzy normalne.

— Trzy wydzielowe — poprawiłm ja.

— Wszystko jedno, czy takie czy owakie, ale dorabiałeś. Czy dawniej słyszałeś o radio? Prawda że nie, a teraz co raz to nowe ulepszenia wynalazki przychodzą rozmaite rozporządzenia i przepisy. Zmieniają ortografię i gramatykę, co dwa lata, przecież dzieci muszą to, wszystko umieć na wylot. Świat postępuje, nowa era — zakończyła wyniośle.

Słuchałem, ani słóweczkiem nie pisałem. Wiedziałem, że nowa era, bo codziennie to złotówkę, to dziesięć groszy, to pięć, trzeba będzie tylko dawać i dawać. Ale niech tam, byle tylko dzieciśka nie były takie głupie, jak ja.

Lono natury przeszło mi koło nosa. Nawet mieszciska pensja nie starczyła na same książki, a mundurki trzeba było wiać na raty. Ale cóż robić, jak dzieci jest kupa, to trzeba im dać naukę, by nie potrzebowały na stare lata dorabiać jak ja. Bo to jakaś nowa era nastąpiła.

Zyg.

Redaktor odpowiedzialny M. Urbanowicz

Płaszczki letnie F. MICHALAK - LESZNO  
damskie ul. G. Narutowicza 73  
po cenach fabrycznych tylko we firmie

Dnia 26-go bm., zmarła nasza długoletnia  
gorliwa członkini śp.

## Anna Nowaczyńska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29  
bm., o godzinie 16-tej z kościoła Czerwonego Krzyża.

O liczny udział w pogrzebie proszą  
Zarządy Tow. Gimn. „Sokół”  
gniazdo żeńskie i męskie w Lesznie

Dnia 26 bm. zmarła członkini Towarzystwa śp.

## Anna Nowaczyńska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dn. 29-go  
bm., o godz. 16-tej z kościoła Czerwonego Krzyża.

O liczny udział członków w pogrzebie prosi  
Zarząd Tow. Przemysł.-Rzemieślniczego  
w Lesznie

Dnia 26 bm. zmarła żona członka naszego śp.

## Anna Nowaczyńska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dn. 29 bm.  
o godz. 16-tej z kościoła Czerwonego Krzyża.

O liczny udział członków w pogrzebie prosi  
Zarząd Tow. Właśc. Domów i Nieruchomości  
w Lesznie

Dnia 26 bm. zmarła żona naszego członka śp.

## Anna Nowaczyńska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dn. 29 bm.  
o godz. 16-tej z kościoła Czerwonego Krzyża.

O liczny udział członków w pogrzebie prosi  
Zarząd Katol. Tow. Robotników Polskich  
w Lesznie

### Podziękowanie

FELIKS i MARJA z HELIŃSKICH  
STAUDOWIE

uprzejmie dziękują za złożone w dniu ślubu życzenia, kwiaty  
i prezenty.

Leszno, w sierpniu 1937 r.

## Nadszedł świeży transport DYKT

z „lasów państwowych”  
w różnych rozmiarach i gatunkach

Kurzański, skład żelaza, Leszno,

ul. św. Mikołaja 1, obok filarów.

## NA SEZON SZKOLNY

poleca najtaniej w dobrym gatunku i w wielkim wyborze

- TEKIL, TORBY i ŚNIADANKI
- ZESZYTY - BRULiony
- WIECZNE PIÓRA
- BLOKI RYSUNKOWE
- STALÓWKI - OŁÓWKI
- PIÓRNIKI
- ATRAMENTY itd.

## ANTONI MARSKI - LESZNO

HURT.

RYNEK 8 — SKŁAD PAPIERU

DETAIL.

### Krawcowa

siła pierwszorzędna -- do  
szycia swetrów, potrzebna  
od zaraz. Także DZIE-  
WCZYŃKA szybko orien-  
tująca się biegle „FE-MI”  
Leszno, G. Narutowicza 73

### Kasyno podofic.

pułku piechoty przyjmie  
dobrą kucharkę -- czystą  
i pracowitą, oraz słuźącą  
do kuchni i wszelkich prac  
dom., najchętn. zamieszko-  
we. Posada do objęcia od  
15. 9. 37. Durlak, Leszno,  
ulica 17 Stycznia 4.

### Panna

uczciwa z dobrego domu,  
przystojna, potrzebna do  
cukierni jako ekspedientka.  
Wielkopolska, Leszno,  
Rynek.

### Słuźąca

z gotowaniem od zaraz  
potrzebna. Zgł. do eksp.  
„Głosu”.

### Gabinet męski

śliczny, nieużywany sprze-  
da korzystnie  
J. Nowakowa, Wolsztyn  
ulica Dąbrowskiego nr. 12.

### Piec przenośny

do ogrzewania, w dobrym  
stanie, zaraz na sprzedaż.  
Gdzie? wskazuje eksp. Gło-  
su w Lesznie.

## Pacele budowlaną

obszaru 1100 m<sup>2</sup>, opłoto-  
waną ca 50 drzew — 200  
krzaków, woda, światło,  
taniego sprzedam Złoczewski  
Leszno, Święciechowska 65

### Maszynę

silną — nadającą się do  
szycia skór, za gotówkę,  
potrzebuje. Oferty piśm.  
do eksp. Głosu w Lesznie,  
pod lit. J. K. L.”

### Skład

spożywczo - delikatesowy  
z towarami, sprzedam zaraz.  
Urządzenie nowoczesne,  
najruchliwsza ulica. Cena  
2500 zł. FR. KEMPA,  
Leszno, ul. Łaziebną.

### Pokój umeblowany

słoneczny, front, z elektr.,  
od zaraz do wynajęcia.  
Leszno, ul. Wołności 24,  
II ptr. Tamże wydaje się  
OBIADY, bardzo smaczne  
i treściwe po 65 groszy

## Zawiadamiam

### na nowo

uprzejmie, że z dniem 30-go b.m. otwieram  
mój gruntownie przebudowany

## Skład Bielizny

Pończoch i Galanterii

## TEODOR WOJCIECHOWSKI

LESZNO

RYNEK 30

### Poszukuję

posady robotnika, stróża,  
woźnego lub t. p. Mogę  
złożyć kaucję. Oferty  
piśm. do eksp. „Głosu”  
w Lesznie pod lit. „P. R.”

### Potrzebna

od 1. 9. słuźąca, uczciwa,  
do wszelkich prac dom.  
Adr. wskazuje eksp. „Głosu”  
w Lesznie.

### Do wynajęcia:

pokój z kuchnią oraz ubi-  
kacja nadająca się na obu-  
wnictwo itp. Leszno,  
ul. Osiecka 2.

### Słoneczne

3-pokojowe mieszkanie,  
zaraz do wynajęcia.  
Leszno, Lipowa 8

### Pokój umeblowany

dla 2 osób, panów lub  
uczni w zgl. uczenie z cał-  
ym utrzymaniem od 1. 9.  
1937 r. do wynajęcia. —  
Leszno, ul. Przemysłowa  
nr. 13, m. 2.

Od 1-go względnie od  
15-go września br. jest do  
wynajęcia

### mieszkanie

słoneczne, składające się z  
3 pokoi z kuchnią, łazienką,  
balconem i wszelkimi wy-  
godami. Zgłosz. u właści-  
ciela. Leszno, ul. Osiecka  
54, I piętro na lewo.

### Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią  
słoneczne — od zaraz do  
wynajęcia.

Piotr Zborowski, Leszno  
ulica Osiecka nr. 62.



### Domek z wjazdem

i ogródkiem, obszerne po-  
koje, na sprzedaż. Gdzie?  
wskazuje eksped. Głosu w  
Lesznie.

### Biurolista

z 7-letn. praktyką bankową  
piszący na maszynie —  
przyjmie posadę biurową,  
lub podróżującą. Łask.  
piśm. zgłosz. do eksped.  
Głosu w Lesznie, pod lit.  
„L. B.”

### ODPADKI

### KUCHENNE

jako karinę dla zwierzyny,  
przyjmuje z wdzięcznością  
Zwierzyniec w Lesznie.

Zawiadamiam, że z dniem 28 sierpnia 1937  
przeniosłem moją

### Pracownię krawiecką

na ulicę

### Marsz. Piłsudskiego 48

Polecam na nowy rok szkolny mundurki  
młarę po przystępnych cenach.

Leon Tomaszewski

UWAGA!

### Foto - Amatorzy!

Po przeprowadzeniu gruntownej renowacji i uzupełnieniu nowo-  
czesnymi aparatami uruchomiłem przy mojej drogerii

## Laboratorium Foto-Chemiczne

dla prac amatorsko - fotograficznych  
wszelkie prace w zakresie ten wchodzące jak: wywołanie, wzmacnia-  
nie, odbitki powiększenia będą wykonane fachowo, gustownie,  
szybko i tanio.

## JÓZEF CHOJNACKI

Laboratorium Foto-Chemiczne

LESZNO — RYNEK 35. TELEFON 270.

## Na sezon szkolny

chłopięce czapki, dziewczęce berety, wszel-  
kie odznaki do czapek szkolnych, przybory do m-  
durek, tarcze na rękaw dla wszystkich szk-  
Do robót ręcznych: welny, nici do szydełkow-  
nia, do filet, bawełniczki i jedwabie do ha-  
i wyszywania oraz wszelkie przybory robotko-  
poleca najtaniej

## Janusz Żurawski - Leszno

ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego nr.  
artykuły męskie, damskie, dziecięce, bielizna  
galanteria, towary krótkie.

### PRZEPISOWE

## MUNDURKI SZKOLNE

dla młodzieży

poleca

W. Skibiński, Wolsztyn, Błota Góra 28.

Specjalny magazyn konfek. i bław.

Km. II. 536-37.

**Obwieszczenie o licytacji ruchomości.** — Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie, rewiru II, Józef Dubis, mający kancelarię w Lesznie, Rynek nr. 30, na podstawie art. 602 k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 sierpnia 1937 r. o godz. 10-00 w Lasocicach, odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Gerharda Martina w Lasocicach, składających się z 200 czt. żyta niemłoczonego w stodole podwórzowej, oszacowanych na 2.000, — zł.

Następnie tego samego dnia o godz. 10,30 w Marzewie, odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Ignacego Paszka, Andrzeja Wawrnia i Michała Kwiatonia, składających się z 50 czt. żyta i 5 czt. pszenicy w stanie niemłoczonego w stodołach, oszacowanych na łączną sumę 565, — zł.

Ruchomości oglądać można w dniu licytacji miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Leszno, dnia 28 sierpnia 1937 r.

(—) Dubis, komornik.



## TRWAŁE OBUWIE

tylko własnego wyrobu

jak: długie buty, wszelkie obuwie do pracy obuwie szkolne, również wykonuje wszelkie zamówienia i reperacje po cenach konkurencji.

**Fa L. Rękosiewicz**

Leszno, ul. G. Narutowicza 74 (róg Mała Kościńska)

## ZAWIADAMIAMY,

że inspektorem powiatowym na miasto i powiat Leszno, zamianowany został

**p. Jan Lewandowski**

którego biura znajdują się

**w Lesznie, Rynek 5**

p. Jan Lewandowski spisuje

**bezpłatnie**

wnioski o ubezpieczenie od

**ognia  
gradobicia  
kradzieży  
odpowiedzialności prawnej  
na życie**

oraz udziela bezpłatnie wszelkich informacji we wszystkich sprawach ubezpieczeniowych.

**Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych  
Zakład Ubezpieczeń na życie  
w Poznaniu.**

## Najtaniej poleca

zeszyty, bruliony, notesy, ołówki, pióra, atrament, tusz, bloki rysunkowe, kredę białą i kolorową, kredki, gumy, obsadki do piór, papiery oraz wszelkie przybory szkolne i biurowe

**Antoni Wiczyński**

Leszno, Marsz. J. Piłsudskiego 43. Tel 122 oraz Rynek 2, wejście z ul. M. Piłsudskiego

Sklepikom szkolnym udzielam wysokiego rabatu!

## Służąca

czystą, uczciwą z gotowaniem oraz dziewczynkę do dzieci, od 1. 9. lub 15. 9. przyjmę.

Adres wskaże eksped. Głosu w Lesznie.

## Maszyny rzeźnicze

komplet, na sprzedaż. — Zgłoszenia do eksp. Głosu Wolsztyn - ulica Biała Góra nr. 24.

## Przyjmę

uczenice na stancję

Opieka oraz pomoc w nauce zapewniona. Fortepian do użytku. Zgłoszenia — „Wielkopolska” Leszno, Rynek 34.

## TAPETY

od 60 gr — listwy, papier pakowy, gazetowy, pergaminowy, teatlowy, kartony, towary galanterijne.

**„BAZAR”**  
właśc.: PAWEŁ ABI  
Leszno, J. Piłsudskiego 3.

## Domek

z ogródkiem, nadający się dla emerytowanego jest zaraz tania na sprzedaż. Cena 3.800 zł. Gdzie wsk. eksp. „Głosu” w Lesznie.

## Sprzedam

plac budowlany i 5 mórg roli, natychmiast — cena według zgody. Fr. Kurpisz Krzycko Wielkie Nr. 36 p. Leszno

Wytwórnica stempli  
kancelaryjnych i mebl.

**W. Szwajkiewicz**  
Leszno - Przemysłowa 31.

## Gospodarstwo

30 morg. — zabudowania maszynowe, na sprzedaż. — Cena podług umowy. — PRZYBYŚZEWO 38 poczta Długie Stare.

## Przyjmę na stancję

uczni wzgl. uczenice, zapewniając dobre utrzym. troskliwą opiekę i pomoc w lekcjach. Ceny niskie. Adres wskaże eksped. Głosu w Lesznie.

## Pokoje umebl.

jeden dobrze umebl., drugi skromnie oraz 1 próżny pokój, zaraz do wynajęcia. Leszno, ul. Wachowska 3 m. 3.

Największa fabryka octu na Włp. i Pomorze

**Józef Górecki**  
Leszno. Tel. 68.

Sprzedaż wagonowa, hurtownia i butelkownia. „GÓREWIN” do nabycia w każdym składzie spoż.

## Mieszkanie

2 pokoje i kuchnia na II. p. zaraz do wynajęcia. Leszno, Pl. Dr Metziga 4 Gospodarz

## Mieszkanie

6 pokojowe, komfortowe, w willi, nowy dom, dyl. zimowy ogród, centralne ogrzewanie, parkiet, dla lokatora, chcącego spokojnie i przyjemnie mieszkać, od zaraz do wynajęcia. — Leszno, ul. Karola Marcinkowskiego 4.

## TRUMNY w największym wyborze

Ceny najniższe  
dekoracja  
bezpłatna.



Załatwiamy  
całą formalność  
pogrzebową

**Fa Wujec, Oslecka 7, „Meblasty” Rynek 17**

## Książka

**Ziemia Rawicka  
w legendzie i baśni**

w oprac. prof. J. Miedzińskiego  
wyszła z druku i jest do nabycia

w Księgarni

**Józef Rzepka**

Leszno - Rynek Nr. 14.

Cena 2,- zł

## Materace wykonuje

**M. Mocek - Leszno**  
Zakład tapicerski — ul. Narutowicza nr. 12  
wejście z ul. Zakątek

## POLECAM TANIO

## na nowy rok szkolny

zeszyty, bloki rysunkowe, ołówki — pióra, atrament i t. d.

Również polecam

wszystkie art. kolonialne i żywność. Winogrona stodkie, tanie — mam obecnie na składzie.

Skład tow. kolonj. i art. piśm.

**ANTONI BOLEWSKI**

WOLSZTYN, ul. Biała Góra nr. 24.

Głoszenia w Głosie są skuteczne

Prace budowl.  
drzwi — okna

## MEBLE STYLÓWE

w solidnym wykonaniu i po najniższych cenach — poleca

**ROMAN TULISZKA -- SKŁAD MEBLI -- LESZNO**

ulica Leszczyńskich nr. 40

Proszę zwrócić uwagę na moje wystawowe okna!

Trumny  
w wielkim wyborze

ulica Leszczyńskich nr. 40

